

Warsztaty metodyczne dla nauczycieli języka polskiego

Rozmowa z Paulem Kochannym,
ekspertem ds. polonijnych w Konsulacie RP w Kurytybie

Postscriptum Polonistyczne: W tym roku – wzorem lat ubiegłych – odbędą się w Kurytybie warsztaty metodyczne dla nauczycieli języka polskiego zorganizowane przez Konsulat RP. Warsztaty są imprezą cykliczną, która cieszy się już zasłużoną renomą. Kiedy i w jakich okolicznościach narodził się pomysł, aby podjąć tego typu inicjatywę?

Paulo Kochanny: W 2007 roku, podczas wizyty Pana Andrzeja Chodkiewicza reprezentującego Wspólnotę Polską, zorganizowano pierwszy kurs metodyczny. Uczestniczyło w nim 50 osób, zarówno zawodowych nauczycieli, jak i osób prowadzących lekcje języka polskiego w Brazylii oraz Argentynie. Konsulat Generalny RP w Kurytybie we współpracy z różnymi instytucjami postanowił kontynuować tę inicjatywę i od tamtego momentu, nieprzerwanie, co roku organizuje warsztaty. W 2017 roku kurs metodyczny odbył się po raz jedenasty.

PS: Kim są uczestnicy warsztatów? Skąd przyjeżdżają do Kurytyby? Czy każdego roku są to inne osoby?

P.K.: W ogromnej większości uczestnicy kursu to działacze polonijni aktywni w swoich społecznościach, którzy nie mają ani kierunkowego wykształcenia, ani zawodowego przygotowania do nauczania języka polskiego. Są to osoby, które mając lepszą znajomość języka polskiego niż większość mieszkańców ich polonijnej wspólnoty, prowadzą zajęcia z języka polskiego, na ogół na zasadzie wolontariatu. Trzeba jednak podkreślić, że biegłość językowa na tle danej społeczności wielokrotnie oznacza znajomość jedynie podstawową, która nieraz nawet nie pozwala na prowadzenie krót-

kiej konwersacji. Zatem również kursy te często nie wychodzą poza ten poziom.

Sluchacze pochodzą zarówno z Kurytyby, jak i z mniejszych oraz większych miast stanów Parana, São Paulo, Rio de Janeiro, Santa Catarina czy Rio Grande do Sul. W pierwszych warsztatach metodycznych uczestniczyły osoby z 23 miast z 8 stanów. Wiele osób bierze udział kilkakrotnie w kolejnych edycjach kursu, często wraca też po kilku latach nieobecności. Warsztaty mają już swoją renomę i cieszą się zainteresowaniem. Oprócz możliwości zdobycia wiedzy są też źródłem kontaktów z kolegami z innych społeczności i regionów. Na kurs najczęściej przyjmowani są wszyscy, a jeżeli zgłoszeń jest zbyt dużo, to decydującą kwestią jest, czy dana osoba aktualnie prowadzi zajęcia i ma uczniów. Jeżeli ktoś uczestniczył już w kursie kilkakrotnie, a nie daje obecnie lekcji, co się zdarza, wpisany jest na listę rezerwową. Każdego roku Konsulat otrzymuje też zgłoszenia od nowych osób.

PS: Jak można się starać o uczestnictwo w warsztatach? Czy zainteresowanie zajęciami jest duże?

P.K.: Konsulat ogłasza i rozpowszechnia informację o zapisach na kurs metodyczny. Osoby zainteresowane powinny wypełnić formularz zgłoszeniowy i wysłać go e-mailem do Konsulatu, gdzie przeprowadzana jest weryfikacja. W jednym z punktów formularza należy wskazać organizację, w ramach której prowadzi się zajęcia oraz liczbę swoich uczniów w danym roku. Informacje te są potwierdzane u przedstawicieli organizacji. Rokrocznie obserwujemy rosnącą liczbę zainteresowanych warsztatami.

PS: Kim są wykładowcy, którzy prowadzą w ramach warsztatów wykłady, zajęcia lektoratowe i konwersatoria?

P.K.: Między 2007 a 2011 rokiem wykładowcami na kursie metodycznym byli wyłącznie pracownicy Uniwersytetu Jagiellońskiego. W latach 2012 i 2013 jedynie wykładowcy Katedry Polonistyki na UFPR (Uniwersytet Federalny Parany). Począwszy od 2014 roku zajęcia prowadzą wykładowcy Katedry Polonistyki UFPR oraz pracownicy Uniwersytetu Śląskiego¹.

PS: Jakie tematy zajęć interesują uczestników warsztatów? Jaki jest program kursu?

¹ Wyjazdy wykładowców Uniwersytetu Śląskiego współfinansowane były zarówno ze środków UŚ, jak i z pieniędzy uzyskiwanych przez Stowarzyszenie Szkoły Języka i Kultury Polskiej w ramach konkursu „Współpraca z Polonią i Polakami za granicą” prowadzonego do 2015 roku przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych, później zaś przez Senat RP (przyp. red.).

P.K.: W pierwszych latach (2007–2011) zajęcia były nastawione na teorię i przez to w dużym stopniu trudne do przyswojenia przez uczestników, z których wielu nie ma zawodowego przygotowania do nauczania języka, a nawet nie mówi dobrze po polsku. Od 2012 roku, kiedy kurs zaczął być prowadzony we współpracy z Katedrą Polonistyki UFPR w Kurytybie, zajęcia zostały dostosowane do tutejszych realiów, stając się dużo bardziej przystępne dla uczestników i pomocne w prowadzeniu przez nich zajęć w społecznościach polonijnych w Brazylii, dając im większe poczucie samorealizacji.

Obecnie program warsztatów jest bardzo różnorodny, obejmuje wykłady i zajęcia dotyczące metodyki nauczania języka polskiego jako obcego, sposobów przyswajania wiedzy podczas nauki języka, aspektów związanych z poprawną wymową i pisanem, metod wprowadzania elementów literatury, poezji i filmu oraz wszelkich sposobów na urozmaicenie zajęć języka polskiego poprzez gry i zabawy. Wszystkie zajęcia są interesujące dla uczestników i z każdego wynoszą wiele nowego.

Warto zaznaczyć, że na początku kursu uczestnicy dzieleni są na dwie grupy, początkujących i zaawansowanych, podział ten wynika z ich poziomu znajomości języka polskiego. Trzeba przyznać, że dla osób z grupy początkującej kurs niejednokrotnie staje się, wbrew założeniom organizatorów, sposobem na poprawienie samej znajomości języka polskiego, a nie metod jego nauczania.

PS: Kto w Brazylii uczy się języka polskiego? Gdzie odbywają się kursy i jak funkcjonują takie zajęcia? Czy w skupiskach polonijnych działają polskie szkoły?

P.K.: Niestety obecnie w Brazylii nie istnieją już polskie szkoły, tak jak miało to miejsce do 1938 roku, kiedy to poprzez dekret o nacjonalizacji zostały one zakazane i zamknięte, a osoby mówiące po polsku (lub w innych językach mniejszościowych) były prześladowane. Wtedy nauczanie języka polskiego, które dotąd odbywało się w szkole oraz w sposób naturalny w domu i wśród lokalnej społeczności, nagle się załamało. W efekcie znajomość języka polskiego wśród brazylijskiej Polonii została w dużej mierze utracona na długie dziesięciolecia.

W ostatnich latach wzrasta w Brazylii liczba osób zainteresowanych uczeniem się języka polskiego. Niestety system nauczania polszczyzny w Brazylii jest deficytowy i cierpi na poważne braki finansowe, lokalowe i kadrowe. Na szczęście w wielu miejscowościach istnieją jeszcze kursy języka polskiego utrzymywane przez społeczność polonijną, przez samych

uczniów, przez lokalny polonijny kościół lub przez kluby i towarzystwa polonijne. Konsulat Generalny RP w Kurytybie również wspiera wiele z tych kursów dzięki funduszom z Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Ponadto w Kurytybie na Uniwersytecie Federalnym Parany działa od kilku lat jedyna w Ameryce Łacińskiej Katedra Polonistyki.

Niestety nie istnieje jedna szeroko zakrojona strategia, która – realizowana konsekwentnie przez długi czas – pozwoliłaby odrodzić język polski wśród Polonii brazylijskiej. Nie ma w Brazylii szkół polonijnych, które byłyby prowadzone przez wykwalifikowanych i doświadczonych nauczycieli. Nie ma też polskich szkół, które uczyłyby podstawy programowej zatwierdzonej przez MEN. Kursy, które istnieją, prowadzone są przez osoby, które niejednokrotnie tylko trochę lepiej niż inni z ich otoczenia mówią po polsku, i dlatego podejmują się dawania lekcji. Jednak z powodu ich ograniczonej znajomości języka i bardzo słabego przygotowania metodycznego zajęcia okazują się mało interesujące i sporo osób z nich rezygnuje. W zasadzie kursy języka polskiego nie są stałym elementem w społecznościach polonijnych. Istnieją, kiedy są uczniowie, kiedy przychodzą na zajęcia regularnie, kiedy jest takie zapotrzebowanie (na przykład przed Świątami Dniami Młodzieży, które były w Polsce w 2016 roku). Zdarza się, że w ciągu roku liczba uczniów spada, ze względu na zniechęcenie metodami nauczania na danym kursie albo słomiany zapal studentów, i prowadzący zajęcia rozwiązuje kurs. Często osoby uczące przyjeżdżają kilkanaście kilometrów z innej miejscowości i taki wysiłek przestaje być opłacalny dla trzech czy czterech osób. Regularnie i planowo lekcje języka polskiego odbywają się jedynie w szkołach podstawowych w dwóch miejscowościach polonijnych w stanie Rio Grande do Sul: Guarani das Missões i Áurea. Tam zajęcia te są obowiązkowe dla dzieci we wszystkich klasach przez kilka kolejnych lat (5–9 klasa, 1 godzina w tygodniu). Prowadzi je miejscowy nauczyciel, który zna język polski, zwykle jeszcze z domu. Jednak efektywność nauczania języka polskiego jest tam bardzo niska (mało atrakcyjne metody, niewiele godzin lekcyjnych) i uczniowie praktycznie nie mówią po polsku po ukończeniu szkoły.

PS: Jakie są potrzeby i oczekiwania nauczycieli polonijnych w Brazylii?

P.K.: Z mojego doświadczenia wynika, że jest konieczne wprowadzenie spójnego systemu nauczania języka polskiego w Brazylii. Jednocześnie, ogromnie ważne jest stworzenie materiału dydaktycznego (książki, ćwiczeń) w języku portugalskim, koniecznie w wersji brazylijskiej, dostosowa-

nego do tutejszych potrzeb. Takie narzędzie nie istnieje, a stałoby się bardzo ważną pomocą w nauczaniu języka polskiego w Brazylii.

Brak systemu nauczania języka polskiego oraz odpowiednich metod, dynamicznych i zachęcających do kontynuowania lekcji, brak materiałów dydaktycznych po portugalsku, dostosowanych do lokalnych potrzeb, w połączeniu z trudnościami lokalowymi, finansowymi, brakiem wyposażenia i ogólnie trudnymi warunkami, zwłaszcza w interiorze Brazylii, sprawia, że zarówno uczniowie, jak i nauczyciele oraz osoby prowadzące kursy języka polskiego się zniechęcają.

PS: Sam fakt, że warsztaty organizowane są nieprzerwanie od tylu lat dowodzi, że jest to inicjatywa potrzebna, którą nauczyciele języka polskiego pracujący w Brazylii postrzegają jako istotne wsparcie w swoich działaniach. Czy Pana zdaniem warsztaty przyczyniły się do jakichś pozytywnych zmian w środowisku nauczycieli polonijnych w Brazylii?

P.K.: Podczas 10 lat organizowania warsztatów zauważyłem przede wszystkim palącą potrzebę wprowadzenia zmian i ulepszeń systemowych w nauczaniu języka polskiego w Brazylii, o czym już wspominałem. Kurs metodyczny jest potrzebną inicjatywą, jednak w niewielkim stopniu może zaradzić brakom i problemom, z jakimi prowadzący zajęcia języka polskiego borykają się w swoich społecznościach. Możliwość wprowadzenia przez nauczyciela metod, jakie poznał na naszych warsztatach, zależy w dużej mierze od talentu tej osoby. Kurs nie wykształci nauczyciela, jeżeli ktoś nie ma daru nauczania i własnych pomysłów na urozmaicenie zajęć. Nie pomoże też, jeżeli prowadzący zajęcia słabo mówi po polsku. Z pewnością warsztaty stały się ważnym punktem odniesienia dla wielu osób, które uczą języka polskiego w Brazylii, jednak są one kroplą w morzu tutejszych potrzeb.

PS: Jak widzi Pan przyszłość warsztatów? Czy stawiają sobie Państwo jakieś nowe, szczególnie ważne i pilne cele, do których organizowane przez Państwa spotkania metodyczne miałyby się w przyszłości przyczynić?

P.K.: Mam nadzieję, że w wyniku prowadzenia zajęć na kursie metodycznym przez wykładowców z ośrodków akademickich w Polsce i w Brazylii, którzy mogą w praktyce poznać specyfikę tutejszego nauczania języka polskiego, powstanie inicjatywa stworzenia podręcznika do nauki języka polskiego dla osób mieszkających w Brazylii. Bez tego i kilku innych zmian, na przykład sprowadzenia wykwalifikowanych nauczycieli z Polski w ramach spójnego systemu nauczania, podniesienia poziomu znajomości języka polskiego przez prowadzących tutaj zajęcia, same warsztaty metodyczne

nie odniosą spodziewanego skutku. Jednak w połączeniu z wyżej wymienionymi elementami mogą stać się realnym miejscem doskonalenia fachu przez polonijnych nauczycieli i prowadzących zajęcia z języka polskiego w Brazylii.